

Cena egzemplarza zł 5  
łącznie z nakładowym  
wyodróżnieniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł 120  
przez roznosiciela zł 130

# KURIER POLSKI

Rok V Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00  
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10-12 Czwartek, dnia 10 lutego 1949 r. Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140  
Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 6086 Nr 40

## WYROK W BUDAPESZCIE

### Kard. Mindszenty na dożywotnie więzienie

We wtorek o godz. 9 rano ogłoszony został wyrok w sprawie Mindszenty'ego i sześciu współoskarżonych

Trybunał pod przewodnictwem dr Olti uznał Józefa Mindszenty'ego winnym czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia, a w szczególności, że był przewodniczącym organizacji, zmierzającej do obalenia ustroju demokracji ludowej oraz dopuścił się zdrady stanu, szpiegostwa i spekulacji walutowych, w rezultacie czego skazał Mindszenty'ego na dożywotne więzienie, utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 10 oraz orzekł konfiskatę jego majątku.

### Reichskanzlei wysadzona w powietrze

BERLIN (obst. wł.) Gmach b. kancelarii Rzeszy, zbudowany w okresie panowania Hitlera przy Wilhelmstrasse w Berlinie, został wczoraj przez brytyjskie władze okupacyjne wysadzony w powietrze. Jak wiadomo, w schronie, znajdującym się pod gmachem, popełnił Hitler wraz z Ewą Braun samobójstwo.

### Kongres USA obraduje

WASZYNGTON (obst. wł.) Wczoraj rozpoczął Kongres amerykański swe doroczne obrady w sprawie „pomocy” amerykańskiej dla krajów zachodnio-europejskich w ramach planu Marshalla.

### Pozdrowienia z Brukseli



Znany śpiewak Zbigniew Kruskowski odniósł w ub. miesiącu nowy poważny sukces artystyczny w Brukseli na recitalu poświęconym pieśniom słowiańskim i włoskim. Występy Krukowski spotkały się z niezwykle życzliwym przyjęciem u belgijskich krytyków muzycznych.

OSK. BARANYJ został uznany winnym przynależności do organizacji, zmierzającej do obalenia ustroju demokracji ludowej i skazany na karę więzienia na okres 15 lat, utratę praw publicznych i honorowych na okres lat 10 oraz konfiskatę jego majątku.

OSK. ZAKAR, sekretarz Mindszenty'ego, został uznany winnym przynależności do organizacji, zmierzającej do obalenia ustroju demokracji ludowej oraz skazany na 6 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 10.

OSK. KSIĄŻĘ ESZTERHAZY został uznany winnym założenia organizacji, skierowanej przeciwko republiki ludowej oraz niedopełnienia obowiązku zameldowania obcej waluty i skazany na 15 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 10 oraz na konfiskatę majątku.

OSK. NAGY na skutek niedopełnienia obowiązku zameldowania obcej waluty został skazany na 3 lata więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 8.

OSK. ISPANKY, uznany winnym przestępstwa zdrady stanu oraz nielegalnych machinacji walutowych, skazany został na dożywotne więzienie, utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 10 oraz konfiskatę majątku.

OSK. TOTH uznany został winnym zdrady stanu i skazany na 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 10. (PAP).

### Gwałtowna burza śnieżna zasypała drogi

Nad całą Suwalszczyzną przeszła gwałtowna burza śnieżna. Wiele dróg zostało całkowicie zasypanych śniegiem. Na trasie Suwałki — Filipow oraz Suwałki — Szpyliska, zamart całkowicie ruch samochodowy. Dopiero wysłane przez powiatowe zarządy drogowo-ekipy robotnicze oczyściły zasypane śniegiem drogi i komunikacja odbywać się mogła normalnie.

Linia kolejowa Suwałki — Olecko uniknęła zasypania jedynie dzięki niestrudzonej pracy kolejowych oddziałów roboczych, które bez przerwy czuwały na całej trasie. (PAP).

### „Lajkonik” w Pirenejach



Okazuje się, że lajkonik krakowski ma na szerokim świecie „krewnych”. W Pirenejach, na pograniczu hiszpańsko-francuskim, znany jest taniec ludowy, w którym główną rolę gra właśnie „krewniak” naszego lajkonika (na zdjęciu).

### Kryzys na Rodos

#### Izrael i Egipt nieprzejednani

Agencja Reutera donosi z wyspy Rodos, że na odbywającej się tam konferencji między przedstawicielami Izraela a delegatami Egiptu ujawniły się w ostatniej chwili znaczne trudności techniczne.

Delegaci wojskowi obu krajów rozeszli się po wczorajszym nocnym posiedzeniu, nie wyznaczając terminu następnego spotkania. W ciągu ubiegłych 2 dni uczyniono wprawdzie pewne postępy, ale dalsze rozmowy odbywały się opornie wobec nieprzejednanego stanowiska obu stron co do niektórych punktów proponowanej linii demarkacyjnej.

Z drugiej strony oczekiwane jest przybycie na Rodos przedstawicieli innych państw arabskich.

## Skarb srebrny z XI w. znaleziony w Rudnie pod Wieluniem wzbogacił muzeum numizmatyczne w Łodzi

Zbiory gabinetu numizmatycznego, znajdującego się przy Miejskim Muzeum Prehistorycznym w Łodzi, wzbogaciły się dzięki dostarczeniu do gabinetu skarbu, złożonego ze srebrnych monet, znalezionego w miejscowości Ruda, pow. wieluńskiego, podczas robót przy kopcowaniu kartofli w majątku państwowym.

Zbiór monet, odkryty w Rudzie, składa się z siedmiu kilogramów srebra, przeważnie w postaci stopionego na kawałki metalu, umieszczonego w naczyniu glinianym, utoczonym na kole garncarskim.

Oprócz pociętych kawałków srebra w glinianym dzbanie znajdowały się połamane wisioriki blaszane, ozdoby srebrnymi nitczkami i kółeczkami oraz kilka okazów, częściowo zachowanych i częściowo znajdujących się w ułamkach monet srebrnych — tzw. denarów biskupich i krzyżówek.

Jedna z monet pochodzi z okresu panowania króla Węgier Stefana I (997 — 1038 r.).

Zdaniem naukowców — numizmatyków skarb z Rudy, posiadający wielką wartość naukową oraz dość znaczną wartość pieniężną, został ukryty w ziemi przy końcu panowania króla Stefana I, tj. w trzeciej dekadzie XI wieku.

Miejscowość Ruda, w której znaleziono srebro, była niegdyś siedzibą kasztelanii. Z ogrodu kasztelanistiego, największego wówczas w Ziemi Wieluńskiej, pozostało obecnie grodzisko.

Oprócz zbioru monet srebrnych, odkrytego w Rudzie, w gabinecie nu-

numizmatycznym w Łodzi znajdują się też inne zbiory, znalezione ostatnio w Łecku oraz w okolicy Piotrkowa. Skarby te pochodzą mniej więcej z tego samego okresu, co skarb z Rudy.

### Traktat pokojowy dla Austrii na warsztacie

LONDYN (obst. wł.) W dniu dzisiejszym zostaną w Londynie znów podjęte rozmowy zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego z Austrią.

### Miliony dolarów dla Ibn-Sauda

NOWY JORK (PAP). Jak donosi pismo „Journal of Commerce” — wkrótce podpisany będzie wielki układ naftowy pomiędzy Arabią Saudyjską a amerykańskim koncernem „Pacific Western Oil Corp.”. Układ ten będzie należał do największych z dotychczas zawartych na Bliskim Wschodzie.

Ibn Saud otrzyma za dżadetek w wysokości 9,5 miliona dolarów, gwarancję dochodu rocznego w wysokości co najmniej miliona dolarów, 25 proc. udziału w aukcjach naftowych rejonu, na którym przeprowadzone będą wiercenia oraz 55 centów dodatkowych wpływów za każdą baryłkę ropy naftowej.

## „Plan kolonialny” wzbudził zadowolenie wśród przemysłowców amerykańskich

NOWY JORK (PAP) Związek Przemysłowców Amerykańskiej National Association of Manufacturers — NAM, którego członkowie kontrolują 75 proc. produkcji przemysłowej USA, zaoferował Trumanowi pomoc i współpracę w realizacji jego „kolonialnego planu Marshalla”, tj. planu przewidującego wzmocnienie eksploatacji kolonii państw Europy zach.

W poniedziałek delegacja NAM odbyła konferencję z prezydentem Trumanem. Rzecznik NAM oświadczył korespondentom, że Związek Przemysłowców Amerykańskich w całej pełni popiera cele zapowiedzianego przez Trumaną „planu kolonialnego” i powołał już specjalną komisję dla

zbadań propozycji Trumana. Rzecznik dodał, iż prezydent zachęcił delegację do poczynienia wszelkich kroków przygotowawczych, które umożliwią Związkowi Przemysłowców Amerykańskich wzięcie udziału w realizacji „planu kolonialnego”.

10 lutego 1945 r.

Bój I Armii WP o Mirosławiec, wyzwolenie Elbląga.

## Komunikat urzędowy w sprawie składek ubezpieczeniowych

Wobec ukazujących się w prasie błędnych informacji, Zakład Ubezpieczeń Społecznych podaje do wiadomości, że z dniem 1. I. br. obowiązują na całym obszarze Polski następujące wysokości łącznych składek na wszystkie rodzaje ubezpieczeń społecznych:

1. za pracowników zatrudnionych we władzach i instytucjach państwowych i samorządowych — 22 proc. zarobków;
  2. za pracowników zatrudnionych w prywatnych zakładach pracy — 30 proc. zarobków;
  3. za pracowników zatrudnionych w pozostałych zakładach pracy — 25,75 proc. zarobków.
- Za pracowników nie podlegających wszystkim rodzajom ubezpieczenia pobierana będzie składka częściowa. (PAP)

Dep. Stanu zapowiedział na wtorek wieczorem konferencję z ambasadorami Kanady, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburgu tj. krajów będących kandydatami do tzw. „paktu północno-atlantycznego”. Koła polityczne przypu-

## Nowe projekty USA w związku z planem Marshalla

Senatorski projekt ustawy przewidujący wyasygnowanie 5 gramu „pomocy” w ramach planu Marshalla Reprezentantów dep. Bloom.

## Nowy ambasador brytyjski w Moskwie

LONDYN (PAP) Agencja Reutera dowiaduje się ze źródeł poinformowanych, że dotychczasowy ambasador brytyjski w Ankarze sir Kelly mianowany będzie wkrótce ambasadorem brytyjskim w Moskwie zamiast sir Petersona, który jest od pewnego czasu chory.

## ZSRR przed MTP

POZNAŃ (S) W Poznaniu bawił radca Jakowlew, z sowieckiego Przedstawicielstwa Handlowego w Warszawie celem przedyskutowania z Dyrekcją Międzynarodowych Targów Poznańskich prac technicznych związanych z udziałem Związku Radzieckiego w tegorocznych targach.

# Zastępca Forstera na ławie oskarżonych

## odpowiada za zbrodnie wojenne na Gdańskich Żuławach i w Tczewie

GDANSK (w) Przed Sądem Okręg. rozpoczął się proces Otto Andresa, b. landrata na Gdańskich Żuławach i w Tczewie oraz b. zastępcy gaulitera Forstera. Sensacją procesu będzie przesłuchanie w charakterze św. b. gaulitera Alberta Forstera. Akt oskarżenia zarzuca Andresowi, że w okresie od września 1939 r. do końca lutego 1941 roku, należał do NSDAP na stanowisku Kreisleitara w Nowym Dworze Gdańskim i Tczewie oraz zastępcy gaulitera w Gdańsku brał udział w organizacji przestępczej, mającej na celu dokonywanie zbrodni przeciw ludzkości i zbrodni wojennych. Dążył on do zniszczenia instytucji polskich oraz wydawał zarządzenia wywłaszczania, wysiedlania, aresztowania i więzienia Polaków i grabieży ich mienia.

Co może obecnie powiedzieć Andres na swe usprawiedliwienie? Oczywiście w swej obronie idzie u tartą przez wszystkich zbrodniarzy wojennych drogą. Także Andres gra na ławie oskarżonych rolę „niewinnego baranka”. Nie widział, nie wiedział, a jeśli coś złego było zrobione, to oczywiście robił to inni, on zaś z przerażeniem i zdumieniem największym dowiedział się o tem dopiero post factum.

Krótką pamięć zaczyna Andres coraz bardziej zawodzić, bo na poprzednim przewodzie sądowym w Tczewie był zdania, że w ogóle nie zdążył objąć posterunku kreisleitara tczewskiego. Dziś już sobie fakt ten przypominał. Resztę przypomina mu świadkowie.

## Świat w kilku wierszach

W wtorek po południu spotkali się ponownie na wyspie Rodos delegaci wojska Izraela i Egiptu. W celu usunięcia przeszkód na drodze do zawarcia układu rozejmowego.

Burmistrz Berlina zachodniego Reuter przybył do Londynu na specjalne zaproszenie Bevena. Reuter koferował już z Bevinem i szefem wydziału niemieckiego w Foreign Office Patrickiem.

Agencja Reuter donosi z wyspy Rodos, że Transjordania przyjęła zaproszenie mediatora ONZ do wzięcia udziału w rozmowach pokojowych z delegatami Izraela.

## Irlandia nie przystąpi do paktu atlantyckiego

Agencja Reutera podaje oświadczenie, złożone przez ministra spraw zagranicznych Eire Mac Bride'a na temat stosunku tego państwa do paktu północno-atlantycznego. W wywiadzie z korespondentem „New York Times” Mac Bride powiedział, że Eire nie przystąpi do tego paktu i nie przewiduje poprawy stosunków z Wielką Brytanią, jak długo nie nastąpi rozstrzygnięcie sprawy północnej Irlandii.

Jak wiadomo, północna część wyspy wchodzi jako autonomiczna jednostka w skład zjednoczonego królestwa, podczas gdy Eire domaga się przyłączenia tej części do swego terytorium.

Nacjonalści irlandzcy obrzucili kamieniami i butelkami publiczność

# Ameryka w obliczu kryzysu gospodarczego

## Ostatni listek figowy zerwany z planu Marshalla

Wiadomości napływające do Londynu coraz wyraźniej świadczą o groźbie kryzysu gospodarczego w USA. Wiadomości te ze szczególną siłą znalazły potwierdzenie w ub. tygodniu, kiedy to zanotowano dalszy spadek cen przy jednoczesnym wroście bezrobocia do poważnej cyfry 3 milionów.

Czasopismo brytyjskie podkreśla, że z planu Marshalla zerwany zostanie ostatni listek figowy przesłaniający istotne jego cele dążeniem do „odbudowy” gospodarczej Europy i że obecnie już niemal oficjalnie głównym jego zadaniem będzie subsydiowanie eksportu nadwyżek produkcji amerykańskiej do krajów Europy. Kapitał amerykański — pisze „Observer” — wywiera ostatnio olbrzymią presję zakulisową na członków kongresu USA, domagając się zagwarantowania interesów poszczególnych gałęzi amerykańskiego przemysłu prywatnego w planie Marshalla.

Waszyngtoński korespondent „Observera” utrzymuje, że kryzys gospodarczy w USA odbija się bezpośrednio na planie Marshalla, ujawniając w całej pełni jego dotychczas maskowane oblicze i przekształcając go w jawny plan obrony prywatnych interesów kapitalistów amerykańskich.

Rzecznicy administracji planu Marshalla w Waszyngtonie stwierdzają, że w obecnej sytuacji, gdy „cała Ameryka czuje, iż znajduje się na krawędzi depresji gospodarczej” wszelka walka przeciwko naciskowi interesów prywatnych będzie utrudniona. Ilustracją tej walki jest np. spór na temat przewidzianego w dwustronnych umowach marshallowskich warunku, iż znaczna część towarów amerykańskich do Europy musi być przewożona na statkach amerykańskich. Przy tym warunku mimo, że budzi on poważne zastrzeżenia krajów Europy zachodniej, upierają się amerykańskie firmy określone, które czerpią zeń olbrzymie zyski.

Z kolei kapitał zainwestowany w rolnictwie oponuje przeciwko zakupywaniu przez kraje marshallowskie zboża poza Ameryką.

czu Avanti z Rapidem urozmaicone były szczegółami o pochodzeniu chłopca, o wyjeździe Jakuba z Włoch oraz o jego bliskim ślubie z „uroczą signoriną, towarzyszącą mu na meczu w łoży”.

Jakub miał wiele satysfakcji, czytając obszerne omówienie roli, jaką na meczu odegrał Tomek. Wszyscy sprawozdawcy sportowi pasowali zgodnie wychowanek Jakubowego na pierwszego bramkarza Italii. Bianco stało się oficjalnym nazwiskiem Tomka w sportowych sferach włoskich. Prasa uszanowała chrzest bolońskiego tłumu, wyrażony przez zbiorowy okrzyk na stadionie Avanti.

— Chłopiec zdobył sobie prasę i tłumy szturmem — mówił rozradowany Jakub do Anny-Barbary.

— Ciesz się to, jak by spotkało to ciebie samego, prawda?

— Tak. Cieszę się z tego. I z tego, że przyjechałem do Włoch, i z tego, że wracam do Polski, lecz najbardziej z tego, że ty mi towarzyszysz, cara!

## ROZDZIAŁ XIV

W miasteczku nic nie wiadano o sukcesach odniesionych przez Tomka. Ktoś wprawdzie uchwycił przez radio nadany przez Wiedeń wynik rozegranego przez Rapid w Bolonii meczu i jego omówienie. Sprawozdawca sportowy wiedeńskiego radia przypisywał wynik meczu zasłudze włoskiego bramkarza. Zatrzymał się nad jego osobą dłużej, obdarzył go nawet przymiotnikami „fenomenalny” i „genialny”, lecz według sprawozdawcy bramkarzem Avanti na meczu z Rapidem był Bianco, którego nikt w miasteczku nie znał i w którym nikt nie domyślał się Tomka. Jedna Klara, wiedząca jakimś przecuciem, rzuciła przypuszczenie, że może Włochi przenieśli w ten sposób Tomka ze względu na trudność w wymowie jego nazwiska i na jego platynowe włosy. Nawet Klara jednak nie wierzyła w to, nadając swemu przypuszczeniu brzmienie żartobliwe.

Przybyli do miasteczka Jakub opowiedział historię nowego imienia Tomka oraz jego sukces na meczu z Austriakami. Wywołało to sensację oraz radość i dumę chłopców z miasteczkowego klubu. Fakt, że jeden z ich klubowych kolegów grał w poważnej drużynie zagranicznej, że zyskał sobie poklask tłumów, uznanie sportowych sfer włoskich i wyróżniony został w radiowym komunikacie, wzbudzał w chłopcach nadzieje i pobudzał ich do marzeń o sportowej karierze. Na wznowionych przez siebie treningach Jakub zauważył u chłopców podwójną staranność w grze i szczególną goiliwość w wypełnianiu jego poleceń.

Zobowiązany do tego przez Tomka, Jakub złożył wizytę pani Brzostkowej. Zaniósł kobiecie list od syna, kilka pamiątkowych drobniaków dla niej i dziewczynek oraz ustną relację o wyglądzie chłopca, sposobie jego życia na obczyźnie, ludziach, z którymi się styka, postępach w studiach, kolegach un.versyteckich i całą masę interesujących matkę szczegółów. Pani Brzostkowa była niewyczerpana w stawianiu pytań dotyczących jej dynaka. Będąc płacziwego usposobienia, każdy z opowiadanych przez Jakuba szczegółów oblewała łzami rozczulenia, Jakub wykazał jednak niezgiębną cierpliwość w stosunku do matki swego pupila i na wszystkie jej pytania dawał wyczerpujące odpowiedzi.

— Czy ja go jeszcze zobaczę? — pytała pani Brzostkowa, myśląc o synu.

— Dlaczegożby nie?

— Wyjechał na koniec świata... może się wyprze swego pochodzenia... może się stanie Włochem... zapomni o nas... — Poco go pan wysłał do tych Włoch — chlupała kobieta.

— Proszę pani! Czyniłem sobie już wiele wyrzutów za takie nie inne pokierowanie losem Tomka. Żałuję dzisiaj tego, że spowodowałem jego wyjazd zagranicę. Dzisiaj jednak jest już zapóźno na odrobienie tego. Wiem, że miejsce Tomka jest w Polsce i przy panu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Zemsta

## TOMASZA BRZOSTKA

50

Musiał jednak zaspokoić ich ciekawość, bo nie przedstawiali zadrećcać go pytaniami mimo rozpoczęcia drugiej połowy gry.

W drugiej połowie gry piłka dwukrotnie jeszcze znalazła się w siatce bramki Rapidu, a Tomek raz jeszcze obronił rzut karny, egzekwowany przez tegoż obrońcę, który strzelał pierwszy rzut karny. I tym razem strzał Austriaka był niespotykany silny, Tomek był już jednak przygotowany na to, W śmiałej paradzie zagarnął strzeloną przez Austriaków piłkę pod siebie z pomocą wszystkich dziesięciu palców, wygiętych, jak zęby grabi. Piłka utonąła na linii ciała chłopca bezgłośnie i nieszkodliwie. Niemniej interesująca, jakkolwiek prowadzona w nieporównanie mniejszym tempie, niż w pierwszej połowie, gra w drugiej swej połowie dostarczyła widowni wiele okazji do zachwytów nad klasą reprezentowaną przez chłopca z dalekiego miasteczka polskiego. Obustronne akcje grających drużyn doprowadzały do częstych strzałów i groźnych sytuacji podbramkowych. Tomek sytuacje te pod swoją bramką wyjaśniał z większym szczęściem i większym geniuszem od swego kolegi z Rapidu. Nie puścił żadnego strzału z całej ich masy, oddanych na jego bramkę przez zdeterminowanych Austriaków.

Wylewający się ze stadionu tłum oddzielił Jakuba od dziennikarzy bezpiecznym murem. Mimo to, jadąc na zewnątrz w stronę granicy austriackiej, Jakub odnalazł z Anną-Barbarą w kupionych po drodze pismach swoją podobiznę obok podobizny Tomka. Sprawozdania z me-

KAZIMIERZ GODZIEMBA



List z Wrocławia

Miasto nienasycone

„Zakochani we Wrocławiu“ - Transfuzja krwi - Zmartwienia wrocławian - Czekają na piosenkę - Za rok...

Równocześnie z 25 rocznicą śmierci Lenina mieszkańcy Leningradu obchodzili 25-lecie zmiany nazwy swojego miasta z Piotrogradu na Leningrad.

Spółeczeństwo radzieckie obchodzi 75-lecie urodzin i 50-lecie działalności naukowej i twórczej wybitnego architekta Włodzimierza Siemienowa.



Wrocław, w lutym „Mam dziwny sentyment do tego miasta, które odznacza się swoim patriotyzmem lokalnym“ - powiedział znany poeta Piotr Borowy.

Wszędzie wietrzyli podstęp, wszędzie dopatrywali się zbieg woli „Warszawy“, która rzekomo chciała im wszystko odebrać.

Nie oznacza to wcale, że Wrocław nie chce pomagać Warszawie ani dzielić się swoimi bogactwami. Nic bliździejszego! Właśnie niedawno prasa wrocławska doniosła wielkimi literami, że odjechał do Warszawy.

Ta transfuzja czyniona jest z podziwu godnym samozaparciem się, skoro jednocześnie we Wrocławiu odczuwa się duże zapotrzebowanie na cegły.

Ludziska zaraz chwytają za pióra i piszą sędziste listy. Dlaczego to, a dlaczego tamto. Dlaczego we Wrocławiu? Dlaczego nie we Wrocławiu?

I ja też, nie jestem wolny od tej manii. Często sam łapię się na tym, że słucham złym uchem czyichś pochwał Poznania lub Szczecina, a ostatnio, to nawet kłóciłem się z moim szwagrem na temat, gdzie jest więcej młodzieży: we Wrocławiu, czy w Gdańsku?

Wrocławianie czekają na piosenkę o swoim mieście. Choć nawet roz-

piśać na ten temat konkurs, tylko nie mają pieniędzy na nagrody, a bez nagrody ani rusz. Kleją wprawdzie coś akademicy, ale jest to bardzo młodzieńcze i naiwne.

Ale nie gniewam się na nich za to. Przed rokiem bili się o wystawę, teraz biją się o Festiwal Filmowy; za rok, kto wie, może będą się bili o wystaw światową?

Bo nie być tu dumnym, kiedy miasto ładniejsze z roku na rok i rośnie w ludność i jak grzyby po deszczu tworzą się teatry, aby równie szybko umrzeć? I nie być tu dumny z wrocławian, kiedy nie wyrzucają już nawet kubków ze śmieciami na ulicę, w skłusnym przekonaniu, że to nie jest estetycznie?

Tacy już są. Z. G.

Neohitleryzm w Austrii zaciera ślady po zbrodniach hitlerowskich

„Wolni ludzie“, centralny organ PZWP, otrzymał z austriackiego związku b. więźniów pol. pismo, w którym austriacy byli więźniowie donoszą o kompletnym zniszczeniu i opuszczeniu obozu koncentracyjnego Mauthausen przez kompetentne władze austriackie.

Obóz ten znajduje się - jak piszą - w stanie zupełnego opuszczenia. Krematorium rozpada się, cmentarz, gdzie pogrzebano zmarłych już po uwolnieniu więźniów, jest zapuszczony, a będący tam dozorca zmuszony jest często wypędzać pasące się na cmentarzu bydło.

więźniowie radzieccy zarośnięty jest chwastami, a znajdujący się obok masowy grób oznaczony zaledwie małym, drewnianym krzyżem.

Obozy Gusen I i Gusen II są zniszczone zupełnie. Wokoło krematoriów, gdzie dziesiątki tysięcy więźniów straciło życie, leżą porozrzucone stare miski klozetowe, puski od konserw itp. Dziesiąt metrów dalej zasadzono pole kartoflami i burakami.

Do tych doniesień należy dodać, że obozy Mauthausen i Gusen znajdują się w amerykańskiej strefie okupacyjnej, gdzie panoszą się dziś bezkarnie neohitlerowcy, którym oczywiście bardzo zależy na jak na lokradziejszym zrównaniu z ziemią tego wspaniałego, co świadczy o potwornym barbarzyństwie reżimu hitlerowskiego.

Rola słońca w LECZNICTWIE

Słońce jest najważniejszym źródłem światła. Odgrywa ono bardzo ważną rolę w procesach życiowych poszczególnych organizmów. Promień słoneczny składa się z całego szeregu promieni: barwnych, ciepłych i chemicznych. Promienie barwne dają nam wrażenie wzrokowe, promienie ciepłe oddziałują na skórę, powodując jej nagrzewanie, a niekiedy nawet oparzenie, promienie chemiczne (ultrafioletowe) okazują potężny wpływ na przebieg reakcji i działają podobnie do promieni rentgenowskich.

się przed następstwami długotrwałego działania promieni ultrafioletowych przez gromadzenie w nowierzchniowych warstwach barwnika krwi (t. zw. opalenie się). Szczególnie łatwo opala się skóra pod wpływem przedpołudniowych promieni słonecznych, zawierających duże ilości ultrafioletu. Należy podkreślić, że skóra chora jest bardzo wrażliwa na działanie słońca (ultrafioletu). Promienie ultrafioletowe posiadają zdolność niszczenia czynnych i toksyn (jadów) bakteryjnych oraz wywołują w podłożach warunki nieodpowiednie dla wzrostu bakterii. Poza tym działają one na bakterie bezpośrednio w sposób zabójczy. Przy słabym działaniu promieni ultrafioletowych obserwujemy pobudzenie wzrostu komórek i opalenie na skórze. Prątek gruźlicy ginie pod wpływem światła słonecznego. Dlatego też próbowano leczyć nasświetlaniem słonecznym takich chorych. Okazało się jednak, że nie wszystkie postacie gruźlicy nadają się do tego rodzaju leczenia.

Dzielnica młodzieży powstaje w Warszawie

Warszawa, w lutym W marcu rb. rozpocznie się budowa pierwszego z projektowanych siedmiu gmachów w dzielnicy młodzieżowej, powstającej w obrębie ulic: Koszykowej, Mokołowskiej i Wyzwolenia. Będzie to wielki ośmiopiętrowy budynek na biura i agendy organizacji młodzieżowych: Związku Młodzieży Polskiej, Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej i Zw. Harcerstwa Polskiego. Oprócz tego głównego budynku, stanie tu Dom Obywateli, Ośrodek Szkoleniowy, ZMP z bursą, Dom Sportu, kinoteatr

Z przytoczonych wyżej powodów leczenie dzieci gruźliczych nasświetlaniem lampą kwarcową zostało dziś już całkowicie zarzucone. Prędzej można w ten sposób zaszkodzić niż pomóc.

RZEMIEŚNIK POLSKI

Ogólnopolski Kom. Wykonawczy Cechów Fryzjerskich na konferencji w Poznaniu

POZNAN (K). Cechy fryzjerskie które skupiając w swoich szeregach około 8 tysięcy właścicieli zakładów fryzjerskich z całej Polski - zatrudniających razem z właścicielami około 16 tysięcy osób - koordynują swoją pracę branżową, swoją działalność gospodarczą i oświatową, oraz szkoleniową, poprzez Ogólnopolski Komitet Wykonawczy Cechów Fryzjerskich, którego prezydium urzęduje w Warszawie przy Związku Izb Rzemieślniczych.

W ubiegłą niedzielę odbył się w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu zjazd rozszerzonego prezydium Komitetu Wykonawczego, w którym wzięli udział, obok prezesa Komitetu p. Brudzyńskiego z Warszawy, wiceprez. Świątlicka z Krakowa, naczelnika Zw. Izb. Rzem. p. Siemińskiego, prezesa Pozn. Izby Rzem. p. N. Muszyńskiego, delegatów Izby Rzem. pp. wicedyr. Sobkowskiego i mgr Szejbrowskiego - przedstawiciele poszczególnych województw w osobach pp. Rutawskiego, Grella i Michałaka (z Poznania), Musiakowicza (Warszawa), Bonieckiego (Szczecin), Chelkowskiego (Olsztyn), Skupskiego (Toruń), Ulińskiego (Warszawa), Kwiatkowskiego (Łódź), Wrońskiego (Katowice), Rojka (Lublin), Słupka (Kielce), Kaczmarek (Gdańsk).

Czas pracy

W pierwszym punkcie omawiano sprawę czasu w zakładach fryzjerskich. Dotychczas, - w myśl rozporządzenia Prezydenta z 1928 r. - obowiązywało 10 godzin dziennie, w czasie których zakłady fryzjerskie mogły być czynne; w soboty i w dni przedświąteczne 12 godzin. Debata toczyła się uwzględniając dwa warunki: zapewnienie pracownikom fryzjerskim 8-godzinne dnia pracy, przy otwartych sklepach w ciągu 10 godzin oraz zapewnienie sprawnej obsługi dla świata pracy.

bec tego należy go zachować, z tym, że sprawę godzin otwarcia i zamknięcia regulować będzie lokalna władza administracyjna, po zasięgnięciu opinii Izby i miejscowego cechu, zależenie od potrzeb miejscowych. Zjazd zdecydował też jednogłośnie, że praca zakładów fryzjerskich w niedzielę nie jest koniecznością życiową, wobec czego wszyscy wypowiedzieli się negatywnie w tej sprawie, tym bardziej, że pracownicy fryzjerscy jak i właściciele zakładów pracujący cały tydzień, mają prawo do dnia wypoczynku tak samo jak wszyscy inni ludzie pracy.

Zbiorowy układ pracy

Drugą sprawą było uchwalenie wytycznych dla Komitetu Wykonawczego, dla zawarcia układu zbiorowego placu. Dotychczasowy system plac procentowy (50% od obrotu pracownika) niespotykany w żadnym zawodzie, nie da się utrzymać. Najbardziej aktualną i najsprawniejszą - wg zdania delegatów - jest plac za godzinę. Wyjeńcono przy tej sposobności, że aczkolwiek Zw. Zaw. Prac. Fryzjerskich włączono do pracownika w służby zdrowia, to włączenie to nie powoduje analogicznych warunków pracy.

Jako naturalna konsekwencja układu zbiorowego, który ma być w najbliższym czasie zawarty, powstanie kwestia unormowania cen za usługi fryzjerskie. Kwestią tą zajmie się prezydium Komitetu Wykonawczego.

W dalszym ciągu obrad poruszono sprawę reorganizacji spółdzielczości rzemieślniczej oraz stworzenie specjalnych form spółdzielni pracy, dalej sprawę opłacalności warsztatów fryzjerskich, sprawę uczniów fryzjerskich i in.



# Wiedza dla kobiety

## Słówko o... mowie

Kobiety spótyka często zarzut, że mówią zbyt wiele. „Pieciesz, głupstwa gadasz” — oto konkretna forma tego zarzutu. Wywołuje to z naszej strony słusne lub niesłusne oburzenie. Trzeba przyznać, że wiele kobiet nie zastanawia się nad tym co mówi. Zdania, które wypowiadają, roją się od zwrotów w stylu „umrę, jeżeli nie będę tego miała”, „każda napółkana znajoma to „najdroższa, kochanie”, osoba, która jest z jakichś względów niemila to „wiedźma” czy coś w tym rodzaju.

Mowa jest wyrazem stosunku do otoczenia. Jeżeli zawiera ona mnóstwo zwrotów pretensjonalnych, nieuzasadnionych, obfituje w niezbyt dobre opinie, pretensje, skargi, domyślamy się, że dana osoba odnosi się nieprzyjaźnie do innych ludzi, jest egoistką, niezadowoloną z rzeczywistości.

Z drugiej strony źle świadczy o kimś ciągle przeplatanie rozmowy przekleństwami. Tu już mamy niemal że świadome wrogi stosunek do otoczenia. Na szczęście, o ile kobiety potrafią mówić o głupstwach i nieważnych drobiazgach, przeklinanie jest raczej „przywilejem” mężczyzn. Tak więc każdej ze stron można by coś zarzucić.

Tu otwiera się dla nas wdzięczne pole działania. Przede wszystkim należy przeprowadzić krytykę swego sposobu mówienia. Przecież mowa ma służyć do wyrażenia myśli, nawiązania kontaktu z innymi, a nie do zanudzenia ich nieważnymi szczegółikami. Wbrew twierdzeniom, że płynność wymowy odkrywa bogactwo myśli, nie można tego zastosować odnośnie pani X czy Y, które bezmyślnie szczeniły cały dzień, zamęczając otoczenie. Mężowie takich pań stwierdzają w końcu „gadasz głupstwa” — istotnie mają rację.

Kłóby brał na serio to, co niektóre kobiety, mające dużo czasu, a niewiele poważniejszych zainteresowań, polrafią „natrąkotać”? Człowiek, jako istota ze wszystkich najrozumniejsza, winien być odpowiedzialny za każde wypowiedziane słowo. Napewno otoczenie będzie się odnosić ze znacznie większym szacunkiem do osoby, która nie rzuca słów na wiatr, a wypowiada rozsądnie swoje spostrzeżenia, opinie, myśli czy życzenia. Zrewidujmy nasze zachowanie w tej dziedzinie; błędy zawsze można naprawić, począwszy od siebie, skończywszy na drugich. Trzeba kontrolować wypowiadane słowa, wypowiadane zarówno przez nas, jak i przez najbliższe otoczenie. Trzeba pamiętać, że dzieci uczą się wiele rzeczy — szczególnie mowy — przez naśladowictwo. Dbajmy o dobry dla nich przykład. (esha).

## Jak bronić się przed starością?

Problem zapobiegania starości wzgl. jak powiedziałby poeta — zatrzymania w locie barwnego motyla młodości, jest chyba tak stary jak świat. Elixir młodości był trunkiem narkotyzującym całe pokolenia, a bajki o długowieczności „karmiki” ludzkość przez setki lat. Bajkom tym przeczo dziś wiedza, a współczesna nauka o higienie, nie oszałamiając nikogo niezastąpionymi receptami wiecznej młodości, wskazuje jednak racjonalną drogę, prowadzącą do jak najdłuższego zachowania młodości i oddalenia procesu starzenia się. Rozumiemy dziś, że przedłużenie młodości osiągnąć można jedynie i wyłącznie przez zdrowie. Nie czas jest leczyć, kiedy choroba już się rozwinęła, ale dążyć trzeba wszelkimi siłami do stworzenia warunków zapobiegających chorobom.

Czym jest właściwie starość? Jest to powolne i stopniowe słabnięcie energii życiowej, która pociąga za sobą niedostatek fizyczne i psychiczne. Miliony komórek, związanych ze sobą w tkanki, podlegają ciąglemu procesowi odradzania się. Stare komórki niszczone, a na ich miejsce powstają nowe. Proces ten w okresie mniej więcej 8 lat odnawia w zupełności organizm młody. W wieku późniejszym postępuje wolniej, aż wreszcie ustaje zupełnie.

Okres starości poprzedza tzw. okres przekwitania. Zaczyna on się około czterdziestki i trwa niekiedy do 60 roku życia. Gruczoły płciowe kończą wówczas swą dwojaką czynność tj. 1. jajczkowanie i 2. produkcję hormonów płciowych. U kobiety wyniszczonych ciężkimi warunkami życia, okres ten pojawia się wcześniej, a u kobiet zdrowych i żyjących w dobrych warunkach — występuje znacznie później.

Między 35 a 45 rokiem życia występuje u kobiet zmora strachu przed wiekiem przejściowym. Są to najgorsze lata kobiety pod względem psychicznym. Wypełnienie życia w tym okresie czasu polega na sferę wyłączenie seksualną i wkładaniu całej energii w pracę twórczą, zawodową, społeczną, itd. Okres przekwitania trwa od kilku miesięcy do kilku lat. Nie może on przejść bez zaburzeń i odpowiedniego echa w organizmie. Pojawiają się więc zmiany zewnętrzne i wewnętrzne. Zmiany wewnętrzne, a to zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn, objawiają się charakterystycznym brakiem dbałości o wygląd zewnętrzny. Sylwetka staje się rozlana, ruchy ociężałe itp. Cechy wewnętrzne wieku przekwitania objawiają się apatią, skłonnością do płaczu i melancholią. Kobiety zazwyczaj wesole i towarzyskie stają się odludkami i wiecznie nieszczęśliwymi i męczą siebie i otoczenie ciągłymi pretensjami. Przemianom w wieku przejściowym ulega też ogólny stan zdrowia. Daje się zauważyć wybitna skłonność do otyłości, zaburzenia nerwowe, zawroty i bóle głowy, bezsenność, zaburzenia serca, uczucie lęku, drętwienie rąk i nóg, uderzenie krwi do głowy, nadmierne pocenie się, swę-

czenie ciała itp. Stąd też okres przekwitania wymaga stałej opieki lekarza-ginekologa, zwłaszcza, że w okresie tym organizm kobiety skłonny jest też do nowotworów, zwłaszcza na organach płciowych.

Jak powinna się zachować kobieta w okresie przekwitania. Otóż tryb życia powinien być uregulowany. Należy unikać potraw ciężkostrawnych i pobudzających skłonność do tycia. Jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny, to każdą kobietę obowiązuje z biegiem lat większa dbałość o estetyczny wygląd, a więc o czystość, schludność, staranność i troskę o unikanie pretensjonalności. Najlepszymi doradcami, które pozwalają uniknąć śmieszności, będą rozsądek

semokrytycyzm oraz lustro. Jako kobiety nowoczesne szczególnie dużo wagi winnyśmy w wieku przejściowym poświęcać urodzie. Doświadczenie uczy, że skóra nasza po trzydziestce traci dużo ze swojej żywności, czym tłumaczy się skłonność do zmarszczek, zwióżeń itd. Zapobiec temu może jedynie racjonalna i systematyczna pielęgnacja skóry. Od nowoczesnych preparatów kosmetycznych odmładzających cerę wymaga się znacznie więcej niż prostego natłuszczenia, jako ochrony przed wysychaniem skóry. Dzisiejszym wymaganiom nie wystarczają już zwykłe tzw. „kremy odżywcze” i dlatego każda kobieta pragnąca zachować świeży i młody wygląd, winna stosować w okresie przekwitania specjalne preparaty odżywcze i odmładzające skórę, zawierające wszystkie te składniki, które rzeczywiście wpływają renergująco na tkanki.

## Kobiety zrzeszone w związkach zaw. spełniają dobrze swe zadanie

Wśród przeszło 3 milionowej rzeszy pracowników zorganizowanych w związkach zawodowych znajduje się 888 tys. kobiet.

Udział kobiet w poszczególnych zawodach jest nierównomierny, waha się on od 5% do 75%. Wybitną przewagę mają kobiety w przemyśle konfekcyjno-odzieżowym, w którym udział ich wynosi 73,9% pracujących. Ponad połowę pracowników stanowią kobiety w przemyśle włókienniczym (50,8%) i w przemyśle gastronomiczno-hotelowym (50,5%). Dużą ilość kobiet pracujących wykazuje przemysł poligraficzny (44,7%). Ponad 20% pracowników stanowią kobiety w przemyśle spożywczym, spółdzielczym, skórzanym i chemicznym, ponad 10% w przemyśle metalowym, budowlanym i naftowym. W Związku Górników zrzeszonych jest 26.651 kobiet, co stanowi 10% ogółu zatrudnionych.

Kobiety pracujące w przemyśle coraz częściej przechodzą do kategorii robotników wykwalifikowanych, wykonując prace niedostępne do niedawna dla robotnic.

W związkach zawodowych pracowników umysłowych największy procent liczbowo kobiet zrzesza Związek

Nauczycielstwa Polskiego, w którym liczba kobiet wynosi 64,1%. W instytucjach społecznych kobiety stanowią 50%.

Wśród prac. handlowych i biurowych liczba kobiet wynosi 36,2%, w Zw. Pracowników Państwowych zaś 28%. Począta i Telegraf zatrudniają 27,6%, samorządy i instytucje użyteczności publicznej 21,3% kobiet. Najmniejszy jest udział kobiet w kolejniactwie, gdzie kobiety stanowią 5,4% ogółu pracowników.

Udział kobiet we współzawodnictwie pracy stale wzrasta. Liczba przodownic pracy wynosi obecnie 16 tys. Wznasta również liczba kobiet-aktywistów w związkach zawodowych.

Wydz. Kobiety przy KCZZ poświęca uwagę współzawodnictwu pracy wśród kobiet, podnoszeniu ich kwalifikacji, szkoleniu aktywów kobiecego i organizowaniu komisji kobiecych przy zakładach pracy oraz rad kobiecych przy powiatowych nadach ZZ. Wiele troski poświęca się sprawie opieki nad matką pracującą i dzieckiem, zwiększaniu ilości żłobków, przedszkoli i świetlic dla dzieci, przygotowaniu ekcji koloni letnich itp.

## ELEGANCKI KOSTIUM



Modele: Księgarnia N. Gieryn, Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 2.

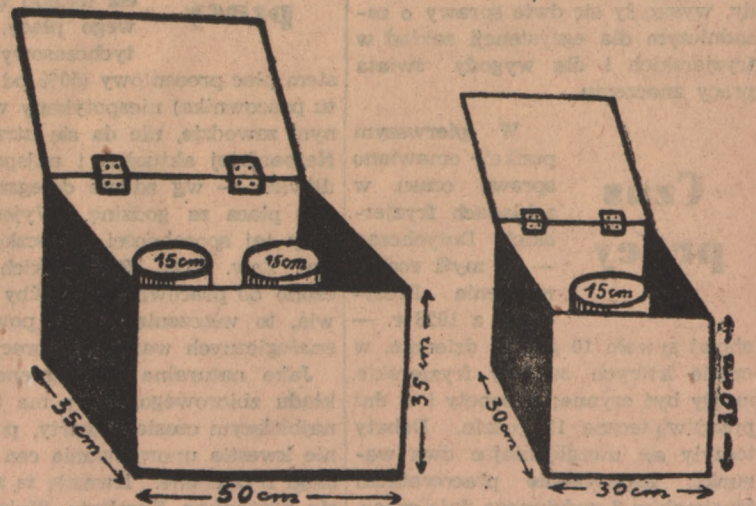
## KĄCIK DOBREJ GOSPODYNI Co to jest dogotowywacz?

Napewno już wszystkie o nim słyszałyśmy, ale zapewne na palcach można by policzyć te panie, które go posiadają i w pełni z dobrodziejstw jego korzystają.

Dogotowywacz to skrzynka do dogotowywania potraw i dająca każdemu gospodarstwu domowemu poważne oszczędności w zużyciu opału, gazu czy elektryczności. Użycie dogotowywacza jest bardzo łatwe i wymaga tylko dokładnego dopasowania garnków do otworów skrzynki.

Skrzynkę można sobie samemu sporządzić, przy czym ważnym jest, aby ją wewnątrz obficie wyścielić miękkim papierem (może być gazetowy), słomą lub siano. Tak samo wierzchołki skrzynki zaopatrzone być muszą w rodzaj poduszki, również wypełnionej siano, słomą, lub papierem. Jeśli skrzynka ma pojedyncze ściany, to wtedy dookoła garnka szczelnie ubijamy jeden z wymienionych materiałów „wysciółki”, tak, aby ciepło nie mogło się ulatniać. Wielkość skrzynki zależy od wielkości garnka, jednego czy dwóch. Na garnek o średnicy 15 cm pojemności ok. 2,5 litra — potrzebna jest skrzynka o pojedynczych ścianach wielkości 30x30x30 cm. Jeśli chcemy mieć skrzynkę o podwójnych ścianach, to najlepiej włożyć naczynia do pudełka z grubszej tektury — a to dopiero do właściwej

skrzynki. Przestrzeń wolną o szerokości 6-8 cm wypełnia się dokładnie słomą, siano czy papierem. Naczynie w skrzynce zmieniać nie można. Raz dopasowane, muszą być w tej samej wielkości stale używane.



Potrawy przeznaczone do dogotowywacza gotuje się na ogniu 10-35 min. po czym garnek po zdjęciu z ognia wstawia się natychmiast do skrzynki, w której dogotowują się same przez kilka godzin. Możemy więc dogotować w skrzynce wszystkie potrawy, które normalnie gotują

się dłużej, a więc rosół, sztukę mięsa, zupy, kapustę, bigos, jarzyny, kaszę, owoce strączkowe, mięsa duszone, wędzonki itp.

Jakie są poza oszczędnością korzyści z dogotowywacza? Otóż nie niszczą się (nie przepalają) garnki, potrawy są miękkie, nie wygotowują się, nie przypalają. Dochodząc w parze są zdrowsze i smaczniejsze, a w kuchni nie ma nieprzyjemnych zapachów przy gotowaniu. Dogotowywacz umożliwia wydanie obiadu, czy kolacji o każdej porze, co jest wielkim udogodnieniem tam, gdzie domownicy przychodzą o różnym czasie.

Po wyjęciu garnka, dogotowywacz należy pozostawić otwarty, poduszki wywietrzyć i wysuszyć.

## O czym każda z nas wiedzieć powinna

**Przy nieswieżym oddechu.** Na pół litra wody bierze się łyżeczkę nasienia miętę i gotuje przez 5 min. Po przecedzeniu i ostudzeniu płukać gardło i jamę ustną rano na czczo i po każdym jedzeniu.

**Na uspokojenie nerwów i bezsenność** bierze się w równych częściach tj. np. po jednej łyżce stołowej korzenia kozłka lekarskiego (waleriana) i liści miętę. Jedną łyżką tej mieszanki zaparzyć na szklankę wody, a po naciągnięciu przez 15 min. przecedzić i wypić. O ile zachodzi potrzeba powtórzyć następnego dnia.

**Czyszczenie naczyń cynowych.** Gotujemy ługiem, sporządzonym z popiołu drzewnego i piaskiem szoruje się naczynie przy pomocy szmaty. Spłukać czystą wodą i osuszyć.

**Bursztyny** czyścimy spirytem.

**Akwaria** czyści się mocnym octem z dodatkiem soli.

**Alpako**we przedmioty czyści się w ciepłej wodzie z mydłem lub siodłem.

**Czyszczenie karafek** lub butelek. Ziemiak surowy drobno pokrajany wrzuca się do karafki (butelki), potrząsa się nią czas jakiś mocno, a następnie płucze się kilkakrotnie zimną wodą.

**Czyszczenie tłustych butelek.** Wład do butelki nieco spirytusu skalonego, zwilżyć nim całą butelkę, po czym wspanać do niej trochę węgla ze spalonych kości, a dodawszy wody, mocno wstrząsać.

**Gips** twardnieje wolniej po dodaniu do niego trochę spirytusu.

**Zapach cebuli** usuwamy z noża, przeciągając nóż przez surową marchew.



# Hokeiści przed meczem Polska - Czechosłowacja

KRAKÓW. W związku z projektowanym meczem międzynarodowym w hokeju Polska - Czechosłowacja odbył się w Krynicy kilkudniowy kurs przygotowawczy, w którym wzięli udział: Burda, Kapusta, Kasprzycki, Kowalski, Patus i Wiścek (Cracovia), Koczewski, Król, Makutynowicz i Starzewski (ŁKS), Gansiniec, Gburek i Wróbel (Siła - Giszowice), Bogdół i Skarżyński (Bałdon), Hutta i Nowotarski (Piast - Cieszyn), Osorich i Lewacki (KTH) oraz Zieliński i Osmański (Pomorzanin).

## Mistrzostwa Polski w siatkówce

SZCZYRK. W dalszym ciągu narciarskich mistrzostw Polski w konkurencji skok w do kombinacji zwycięstwo odniósł, mający najlepszy styl - Kula. Wyniki techniczne konkursu skoków są następujące: 1) Kula (SNPTT), skoki 55 - 62,5 - 63,5 - nota 218,5 pkt.; 2) Krzeptowski (SNPTT), skoki 56, 61,5, 58 - nota 215,7 pkt.; Wieczorek (KN Szczyrk), skoki 60, 63, 65,5 - nota 215,5 pkt.; 4) Tajner (Wałtra).

W biegu na 18 km otwartym i do kombinacji zwyciężył Krzeptowski (SNPTT) w czasie 1:33,00 przed Kwapieniem (Wisła) 1:35,02, Bukowskim (Wisła), Skupieniem (SNPTT) i Tajnerem.

W ogólnej klasyfikacji kombinacji norweskiej na pierwszym miejscu uplasował się Krzeptowski - 24,3 pkt., przed Wieczorkiem - 51,8 pkt., Tajnerem - 54,2 pkt. i Kwapieniem 60,4 pkt.

Na zakończenie kursu, który oprócz zajęć praktycznych, wyzyskany był również dla przeprowadzenia szeregu pogadanek taktycznych i społeczno-oświatowych, rozegrano zawody: Kraków - Śląsk, mające na celu wyłonienie składu na mecz z Czechosłowacją.

Na podstawie wykazanej formy bronią się w ramach: bramkarze - Kapusta i Makutynowicz; obrona: Wiścek, Zieliński, Nowotarski i Broniewicz; atak: Osorich, Burda, Patus, Gansiniec, Skarżyński, Hutta, Lewacki oraz nieobecni na kursie Dolewski, Dybowski i Ziaja.

## Ping-pongowe mistrzostwa świata

SZTOKHOLM. W dalszym ciągu ping-pongowych mistrzostw świata w konkurencji drużynowej zespół w żeńskich i męskich, rozgrywano spotkania, które nie przyniosły zmian kolejności w poszczególnych grupach.

W konkurencji męskiej w grupie A prowadzi w dalszym ciągu Węgry - 6 zwycięstw, przed Jugosławią - 4 zwycięstwa i USA - 3 zwycięstwa.

W grupie B obrońcą pucharu - Czechosłowacja umocniła swoją pozycję lidera, mając 7 zwycięstw, przed najgroźniejszym swoim przeciwnikiem, Anglią - 6 zwycięstw. Bezpośrednie spotkanie tych dwóch zespołów zakończyło się zwycię-

stwem ping-pongistów CSR w stosunku 5:1.

W konkurencji żeńskiej w grupie A prowadzi nadal USA - 6 zwyc., przed Węgrami - 4 zwyc. W grupie B prowadzi obrońca pucharu - Anglia - 6 zwyc., przed Walią - 3 zwycięstwa.

## Farstad mistrzem Europy w jeździe szybkiej



W konkursie w Davos zwyciężył Farstad - 188,958 pkt., przed Andersenem - 189,917 pkt. i Węgrem Pajorem - 190,618 pkt.

Bieg na 1.500 m wygrał Farstad w czasie 2:13,9 min. (o 0,1 sek. gorzej od rek. świata).

W biegu na 1.000 m zwycięzca Andersen (Norwegia) ustanowił nowy rekord świata wynikiem 1:57,4 min.

W ramach meczu Piarski zremisował z Pallińskim (Chelmża).

## ŁKS Gwardia (Toruń) 8:8

TORUŃ (rp). Zeszłoroczny mistrz Polski, ŁKS spotkał się w spotkaniu towarzyskim z toruńską Gwardią. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8. W ramach meczu Piarski zremisował z Pallińskim (Chelmża).

## Hokejowe mistrzostwa ZSRR

MOSKWA. W ramach spotkań hokejowych o mistrzostwo Związku Radzieckiego moskiewski „Spartak” pokonał „Dynamo” (Ryga) w stosunku 5:4. Dzięki temu zwycięstwu „Spartak” (Moskwa) poprawił swoją pozycję w tabeli mistrzowskiej, wysuwając się z piątego na trzecie miejsce.

W tabeli rozgrywek prowadzi w dalszym ciągu CDKA, mając w 13 meczach 24 pkt. przed drużyną lotników moskiewskich WWS - 12 gier, 17 pkt. i „Spartakiem” (Moskwa) 13 gier, 16 pkt.

## Zabrze - Zryw 7:9

ZABRZE. W ostatnim meczu eliminacyjnym o wejście do Ligi bokserkiej huta Zabrze przegrała w Zabrzu z kędzikiem „Zrywem” 7:9. Sędziowie w dwóch walkach: w pierwszej i pięćdziesiątej skrzywdzili bokserów Zabrza. Najlepszymi pięścierzami w drużynie gospodarzy byli Gumowski - w muszej oraz Matloch - w piórkowej. U zwycięzców doskonale walczył Czarniecki oraz Taborek.

## Podwójna rehabilitacja

BYDGOSZCZ (re). W numerze 239 „IKP” z dnia 4 września 1946 r. zamieściliśmy przebieg interesującej rozprawy rehabilitacyjnej mieszkanki Bydgoszczy, Heleny Jordan, która - jako posiadaczka „volkslisty” - prosiła sąd o przyznanie jej pełni praw obywatelskich.

Rozprawa wykazała, że Jordan przyjęła wykaz niemiecki na polecenie b. instruktora WF i PW, St. Górnego - Bresnińskiego, działacza organizacji podziemnej. Jordan po wciągnięciu jej na listę obywateli niemieckich pracowała w więzieniu w Fordonie w charakterze tłumaczki i kierowniczką „Działu Pracy”. Na tym stanowisku oddała ona organizacji i Polkom-więźniarkom nieocenione usługi.

Rzecz jasna, że rehabilitacja wnioskodawczyni była dla sądu tylko czczą formalnością. Jordan otrzymała pełnię praw obywatelskich i honorowych.

Górze odbył się nowy proces, w którym Jordan oskarżona b. więźniarkę z Fordonu, Cz. Mąkową o zniesławienie. Mąkowa spotkała w jednym ze sklepów swoją b. przełożoną, Jordan, zarzuciła jej maltretowanie w czasie okupacji więźniarek-Polek. Dołączyła do żywego Jordan złożyła skargę do sądu, przed którym przewinęło się około 30 świadków. Zeznania ich wypadły dla Jordan bardzo korzystnie. Okazało się, że oskarżona była nawet swego czasu pupilką Jordan i korzystała w więzieniu z jej specjalnej opieki. Czym się obecnie Mąkowa kierowała i dlaczego posunęła się tak daleko, że nakłaniała robotnicę-fki „Ciszewski” w Bydgoszczy do fałszywych zeznań, pokaże przyszłość.

W wyniku rozprawy Jordan otrzymała pełną satysfakcję. Sąd skazał Mąkową na 6 miesięcy więzienia. Ponadto oczekuje ją nowa sprawa kar na za nakłanianie do fałszywych zeznań.

**Srebro, łom, monety**  
w każdej ilości stale kupujemy, płacimy najwyższe ceny 5957  
**LABORATORIUM CHEMICZNE „NEOCHEMIA”**  
Bydgoszcz, Moniuszki 6, telefon 34-88

**Ogłoszenia**  
do  
**ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO**  
przyjmuje się w naszej Agenturze  
**W GRUDZIADZU**  
ul. Wybickiego 29

**RADIO**  
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI  
Czwartek, dnia 10 lutego 1949 roku.  
5.10 Sygnał czasu, pobudka. skie" - Armator i kapitan - 5.15 Streszczenie wiadomości oprac. L. Prorok. 15.30 Śpiewajmy porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 16.30 Archipelag ludzi odzyskanych - powieść dla młodzieży. 16.50 Siekiera narzędziem pracy - pogadanka. 17.00 Nowe nagrania słynnych artystów. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Dla każdego coś miłego - koncert rozrywkowy. 19.00 Felieton literacki. 19.15 W. A. Mozart - kwartet B-dur w wyk. kwartetu PR. 19.40 Wszelchnia radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Pieśni ludowe w wyk. chóru PR. 21.00 Pierścien Faraonów - słuchawka. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów: R. Kulczycka - sopran, A. Szaraniec - skrzypce. 12.45 Audycja dla wsi. 13.05 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Popularna muzyka polska. 15.10 Pogadanka z cyklu „Prawo mor-

**WELNĘ OWCZĄ**  
kupuje - wymienia po najwyższych cenach  
**„RUNO”**  
Bydgoszcz, Stary Rynek 14  
Dom B-ci MATECKICH  
Telefon 24 61 5957

**NAUKA**  
Koedukacyjne Kursy Handlowe przy Miejskim Gimnazjum Handlowym, Bydgoszcz, (Kopernika 1), przyjmują wpisy na kursy: księgowości początkowej, księgowości handl. i przemysłowej metodą przebitkową oraz na kurs księgowości dla bilansistów. (5958)

**SPRZEDAŻ**  
**STREPTOMYCIN**  
Base 10/1 Gm. sprzedam. Kreft, Chojnice - Dworcowa 8. (0593)

**KUPNO**  
10 - 20 morg  
ziemi z dużym ogrodem owocowym, blisko miasta, kupię. Oferta „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „2,163”. (0578)

**WOLNE POSADY**  
Licium  
w Sompolnie, pow. Kolskiego, zatrudni zaraz nauczyciela łaciny. Warunki dobre. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia do Dyrekcji. (0554)

**RÓŻNE**  
Przyjmę  
posadę kasjera lub referenta podatkowego, zarządzie gminnym. Oferta IKP - Bydgoszcz „459”. 459

**WELNĘ OWCZĄ - kupuje i wymienia na włóczki**  
Bydgoska Przędzalnia Bydgoszcz  
Aleje 1 Maja 67, od godziny 8-15, w sobotę od godziny 8-13

**Wszelkie surowe skórki futerkowe**  
Wydry - piżmowce - tchórze - koty i t. d.  
**KUPUJĘ**  
Skład i pracownia futer  
**F. Jaworski, Bydgoszcz, Dworcowa 35**

**ZAMIANY**  
Bryczka  
połowczyk, osie patentowe, nowy zamianę na konia. - Grudziądz, Kościuszki 43/4. (0589)

**ZGUBY**  
Zgubiono  
obraczkę ul. Pomorska, zwrot za wynagrodzeniem. Bydgoszcz, Pl. Kościuszki 2/25. (5967)

**POMOC ZIMOWA**  
to egzamin obywatelski

**HUMOR**

Powód.  
- Dlaczego tak późno przychodzisz?  
- Jakiś jegomość zabił tysiąc i pomógł mi w szukaniu.  
- No i dopisało ci szczęście?  
- Niel Sam znalazł banknot!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20 - Telefon nr 33-41 i 33-42  
ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI; PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI.  
DŁA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP”.  
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”.  
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 - TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 35 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 20 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.  
Ogłoszenia milimetr: w tekście od 70 - 220 zł, za tekstem od 30 - 100 zł, nekrologi od 25 - 165 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.